



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, czwartek 6 grudnia 1962 roku

Nr 291 (4983)

PAN i NOT o problemach walki z hałasem

Fony na cenzurowanem

W dniach 6-8 grudnia 1962 r. odbędzie się w Warszawie zorganizowana przez Polską Akademię Nauk i Naczelną Organizację Techniczną, konferencja naukowa poświęcona zagadnieniom zwalczania hałasu.

Program konferencji obejmuje szerokie omówienie problemów walki z hałasem, z uwzględnieniem zarówno doświadczeń zebranych przez nasze placówki naukowe, jak i najnowszych osiągnięć zagranicznych w tym zakresie. W czasie trzydniowych obrad zostanie szczegółowo przedyskutowane zwalczanie hałasu w zakładach przemysłowych, w komunikacji oraz zabezpieczenie skutecznej izolacji akustycznej w nowym budownictwie.

Dla określenia głośności dźwięku stosuje się specjalną jednostkę zwaną fonem. Skala głośności dźwięków mieści się w granicach 0-130 fonów. Jej dolna granica, zero fonów, to odpowiednik absolutnej ciszy, w której nie słyszymy. Nosi ona nazwę granicy słyszalności. Górna granica skali głośności wynosi 130 fonów i jest zarazem granicą wytrzymałości ludzkiego ucha.

W efekcie najrozmaitszych badań akustycznych środowiska miejskiego opracowano różne zestawienia głośności typowych źródeł dźwięku, z którymi mieszkańcy miasta styka się w życiu codziennym.

Oto dla przykładu niektóre dane z tej dziedziny. Szmer liści poruszanych lekkim powiewem - 10 do 20 fonów, ulica śródmiejska - 60 do 80 fonów, motocykl (średnio) - 100 fonów, mega fon uliczny - 80-90 fonów, świdy i duża pneumatyczna - 130 fonów, rozmowa podniesionym głosem - 70 fonów, głośna muzyka radiowa - 80 fonów, nitowanie konstrukcji stalowych - 110 fonów.

Na podstawie powyższych danych łatwo się zorientować, pod jaką „nawałą” fonów znajdujemy się niejednokrotnie.

Dolna połowa wspomnianej skali głośności (a więc od 0 do 65 fonów) obejmuje dźwięki znoszone na ogół niezłe przez przeciętne, zdrowe człowieka. Natomiast dźwięki od 65 do 130 fonów są z zasady odczuwane, jako przeszkadzające i dokuczliwe, niemal niezależnie od słuchowej wrażliwości.

Wspólne plenarne posiedzenie KW PZPR i WK ZSL

Od rolników ziemi łódzkiej oczekujemy większych plonów

W dniu wczorajszym wspólne obradowały w Łodzi dwie instancje partyjne: Komitet Wojewódzki PZPR oraz Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zadaniem posiedzenia było wytyczenie podstawowych kierunków polityczno-organizacyjnych działalności na wsi w okresie zimy oraz zadań na rok 1963. W obradach uczestniczyli m. in. wiceprezes NK ZSL, członek Rady

Państwa J. Ogza-Michalski, sekretarz Rady Państwa J. Horodecki; członek KC PZPR, minister przemysłu lekkiego - E. Stawiski, wiceminister rolnictwa - J. Okuniewski. W plenum udział wzięli również członkowie Egzekutywy KW partii oraz bezpośrednio kierownictwa - KW PZPR z I sekretarzem S. Jędrzyczakiem i WK ZSL z prezesem T. Sikkiem. Wprowadzenia do dyskusji dokonał sekretarz KW PZPR St. Dobrodziej.

W roku bieżącym rolnictwo ziemi łódzkiej osiągnęło rezultaty gorsze niż w bardzo udanym roku 1961. W czterech zbożach, w porównaniu z rokiem ubiegłym, uzyskaliśmy o 140.000 ton mniej ziemiaków o ponad 300.000 ton, buraków cukrowych o 92.000 ton. Niemniej wyniki roku bieżącego stanowią średnia ostatnich trzech lat. Ta sytuacja, przy równoczesnym wzroście spożycia i rozwoju hodowli określa potrzebę dalszej intensyfikacji produkcji rolnej. Istnieją ku temu realne warunki. W bieżącej 5-letniej roli woj. łódzkiej dysponuje na cele inwestycyjne wraz z sumami Funduszu Rozwoju Rolnictwa kwota 4 miliardów złotych.

Istnieją nadto poważne rezerwy i możliwości wewnętrzne, takie, jak np. prawidłowe i terminowe wykonywanie zabiegów agrotechnicznych.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wizyta ministra Spychalskiego w ZSRR

WARSZAWA (PAP). - 6 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej - gen. broni Marian Spychalski uda się na zaproszenie ministra obrony ZSRR - marszałka Związku Radzieckiego Rodiona Malinowskiego z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego.

Sprawa kryzysu kubańskiego

Dalsze negocjacje w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). - Nowojorski korespondent PAP, red. Chylński donosi w środę rano:

Wtorek był dniem ożywionych rozmów zmierzających do rozwiązania kryzysu kubańskiego. O godz. 17 (czasu warszawskiego) stały przedstawiciel Kuby w ONZ, ambasador C. Lechuga, złożył wizytę sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi, w czasie której przedstawił mu, z prośbą o przekazanie delegacji amerykańskiej, dokument zawierający propozycję rządu kubańskiego w sprawie zakończenia kryzysu w strrefie Morza Karaibskiego.

Według wiadomości pochodzących z dobrze poinformowanych źródeł, rząd kubański wyraził we wspomnianym dokumencie opinie, że formalne zakończenie kryzysu powinno nastąpić w Radzie Bezpieczeństwa.

Niedługo potem U Thant przekazał dokument kubański delegacji USA, która prowadzi rokowania w sprawie zakończenia kryzysu kubańskiego. O godz. 22 odbyło się, na żądanie delegacji ZSRR, spotkanie wiceministrów Kuzniecowa i Zorina z przedstawicielami USA.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Częściowa nacjonalizacja handlu detalicznego na KUBIE

HAWANA (PAP). - Decyzja rządu rewolucyjnego przeprowadzona została na Kubie nacjonalizacja przedsiębiorstw handlowych w branży konfekcyjnych, tekstylnych, obuwniczej i żelaznej. Równocześnie na własność państwa przeszły magazyny, urządzenia, akcje i konta bankowe należące do tych przedsiębiorstw. Sklepy prowadzone i obsługiwane wyłącznie przez właściciela i członków jego rodziny nie zostały objęte nacjonalizacją.

Dymisja 10 ministrów argentyńskich

RIO DE JANEIRO. - Argentyna znalazła się znow w obliczu kryzysu politycznego. W nocy z wtorku na środę z rządu prezydenta Guido ustąpiło 10 ministrów z ministrem gospodarki Alsogarayem na czele. Dymisji podał się ministerstwo bu. handlu, pracy, skar. przemysłu, rolnictwa i komunikacji.

Budownictwo Warszawy



W dniu 3 grudnia 1962 r. odbył się w Muzeum Narodowym w Warszawie regionalny przegląd projektów budownictwa Warszawy. Na zdjęciu: zwiedzający oglądają wystawę. CAF - fot. Sokołowski

Po FDP również SPD domaga się rządu bez Adenauera

BONN (PAP). - W środę Socjaldemokratyczna Frakcja Parlamentarna wyraziła zgodę na dalsze rokowania z CDU-CSU w sprawie utworzenia „wielkiej koalicji” rządowej. Oświadczenie SPD podkreśla, iż w rokowaniach z CDU-CSU wyjątkowo należy wyszczególnić sprawy natury merytorycznej i personalnej, potrzebne dla utworzenia rządu. Równocześnie SPD wyraziła gotowość kontynuowania rozmów z Partią Wolnych Demokratów FDP.

Rzecznik prasowy SPD, Barsig, interpretując oświadczenie wskazał, iż w rozmowach z CDU-CSU należy wyjaśnić czy już teraz możliwe jest ustąpienie Adenauera. SPD mogłaby ewentualnie zaakceptować rząd pod kierownictwem Adenauera - powiedział Barsig - jeżeli CDU-CSU będzie na to konieczne nalegać. W tym wypadku jednak - oświadczył on - o kreślony musiałby zostać sztywny termin ustąpienia kanclerza.

Nie Bormann...

BERLIN (PAP). - Jak donosi prasa, 56-letni Erich Steinhauser zatrzymany 19 stycznia 1962 r. i uważany początkowo za b. zastępcę Hitlera - Martina Bormanna został skazany na 10 miesięcy więzienia przez sąd zachodniobermberski za oszustwo i fałszowanie dokumentów.

Współpraca USA-ZSRR w sprawie użycia satelitów dla celów łączności

NOWY JORK (PAP). - W ONZ ogłoszono w środę, że Stany Zjednoczone i Związek Radziecki osiągnęły porozumienie w sprawie koordyna-

W przyszłym roku Silniki wysokoprężne i części do „Zetorów” z FSC

KIELCE (PAP). - Rozbudo wa i modernizacja Fabryki Samochodów Cieżarowych w Starachowicach wkroczyła w nowy etap. Zakończono budowę jednej z najważniejszych inwestycji - ogromnej hali mieszczącej montażownie i hamownie silników benzynowych.

W przyszłym roku fabryka podejmie potokową produkcję silników wysokoprężnych na nowoczesnych maszynach, częściowo importowanych. Plan na rok 1963 przewiduje wykonanie 1200 takich silników.

Obecnie trwa montaż maszyn i urządzeń odlewniczych do produkcji niektórych części czechosłowackich traktorów marki „Zetor”. Produkcja ta ruszy w połowie przyszłego roku.

Ponadto w Starachowickiej FSC wznosi się nowa hala, w której już w 1963 r. ma być uruchomiona produkcja szoferek dla „Starów”.

cji wysyłania satelitów meteorologicznych oraz satelitów przeznaczonych do badania ziemskiego pola magnetycznego.

Adlai Stevenson, delegat USA w ONZ, oświadczył na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ, że oba mocarstwa postanowiły współpracować w badaniach nad użyciem sztucznych satelitów do celów łączności.

Stevenson powiedział, że porozumienie w tych sprawach osiągnięto w czerwcu br. w wyniku rozmów, jakie w Nowym Jorku przeprowadził dr Hugh Dryden z amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) oraz prof. Anatol Błagonrawow z Akademii Nauk ZSRR.

Wiatr zrzucił z wiaduktu 13 wagonów

BELGRAD. - Wichura dobiegająca do 180 km na godzinę, która nawiedziła wybrzeże Jugosławii, spowodowała wielką katastrofę kolejową.

Wiatr zrzucił z wiaduktu w pobliżu miejscowości Otona w Chorwacji 13 wagonów towarowych, które runęły z wysokości 28 metrów. Jak podaje Agencja Tanjug, cztery osoby poniosły śmierć.

Mgła tak gęsta, że nawet ptaki boją się latać

Trujący „smog” przyczyną śmierci 32 londyńczyków

LONDYN. - Duszący „smog” - czyli mieszanina mgły i dymu - który od dwóch dni unosi się prawie nad całą Wielką Brytanią, stał się przyczyną śmierci co najmniej 32 osób. Tymczasem meteorolodzy ostrzegają w środę, iż mgła może utrzymać się jeszcze przez 48 godzin. W szpitalach ogłoszono stan pogotowia.

Dzienniki londyńskie przypomniały w środę klęskę „smogu” z roku 1952. Wówczas zardymiona mgła trwała 96 godzin i w całym Londynie spowodowała śmierć co najmniej 4 tys. osób.

„Smog”, w którym jest wiele szkodliwych związków chemicznych, drażni drogi oddechowe i zatruwa organizm. W krańcowych przypadkach działa zabójczo.

Londyński Wydział Badań Naukowych i Przemysłowych ogłosił, że stężenie dwutlenku siarki w atmosferze jest obecnie w Londynie 14 razy większe niż normalnie. Hość dymu w „smogu” przewyższa 10-krotnie przeciętną zwykłego zimowego dnia.

W Londynie, w większości dzielnic, widoczność jest równa zeru. W komunikacji miejskiej i kolejowej nastąpiły poważne zakłócenia. Prawie na wszystkich przystankach i stacjach długie kolejki ludzi na próżno wyczekują autobusów i pociągów. Samochody na ulicach potworzyły niesamowite zatory.

Wiele osób zostawiło swe auta na ulicy. Lotnisko londyńskie zamarło. Samoloty, które miały przybyć do Londynu, czekają na zmianę pogody w najroźniejszych portach lotniczych Europy. Na Tamizie przeżyło 40 staków stoł na kotwicy od poniedziałku, nie mogąc wyruszyć w drogę.

Obelisk Wolności stanie ponownie w Moskwie

MOSKWA (PAP). - Z inicjatywy Włodzimierza Lenina, w rok po zwycięstwie Rewolucji Październikowej postawiono przed siedzibą rady moskiewskiej Pomnik Wolności na cześć konstytucji radzieckiej.

W okresie kultu osoby Stalina obelisk został usunięty i zniszczony. Obecnie postanowiono postawić pomnik ponownie. Wzniesie się go według pierwotnego projektu, który udało się zachować.

Wypadek podczas próby raketowej

NOWY JORK (PAP). - Z bazy lotnictwa USA w Vandenberg (Kalifornia) wystrzelono we wtorek sztuczne satelity. Zadnych absolutnie szczegółów próby nie podano, poza tym, że użyta została rakietka nośna „Thor-Agena”. Tajemniczy satelita należy według powszechnych przypuszczeń do serii „Discoverer”. (UPI)

NOWY JORK (PAP). - W bazie wojskowej, położonej w okolicy Ft. Paso w Teksasie, zdarzył się we wtorek tragiczny wypadek przy przeprowadzaniu próby z rakietą „Nike-Hercules” przez grupę żołnierzy przechodzących szkolenie w ramach programu NATO. Zginął porucznik francuski niewidomego nazwiska, zaś czterech podoficerów (trzech Francuzów i Amerykanin) odniosło rany.

Szczegóły wypadku utrzymywane są przez władze wojskowe w ścisłej tajemnicy. Wiadomo tylko, że rakietka zbuchła z kursu i została zniszczona w powietrzu przez obsługę naziemną na wysokości około 160 metrów.

Konferencja zachodnich ministrów spraw zagranicznych

WASZYNGTON (PAP). - Agencja France Presse pisze, że w dniach 11 i 12 grudnia w Paryżu odbędzie się konferencja ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

O rozwoju towarzystw regionalnych

— mówi prof. dr St. Kulczyński



Prof. dr Stanisław Kulczyński, urodził się w roku 1895. Polityk, z wykształcenia biolog, opublikował szereg prac naukowych z zakresu botaniki. Do 1939 r. profesor Uniwersytetu Łódzkiego, a w latach 1936-37 rektor tej uczelni. W r. 1945 organizuje Uniwersytet Wrocławski i jest jego pierwszym rektorem. Od 1945 r. działacz Stronnictwa Demokratycznego, a od r. 1956 jego przewodniczący. Od 1956 r. prezes Tow. Łączności z Wychodźstwem „Polonia”, od 1957 prezes TRZZ, od 1957 zastępca przewodniczącego Rady Państwa, od 1958 przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, członek Biura Światowej Rady Pokoju, Poseł do KRN, od 1947 we wszystkich kadencjach poseł na Sejm. W latach 1952-56 wicemarszałek Sejmu. W latach 1937-1947 członek PAU, a od r. 1951 członek PAN.

go patriotyzmu. Ale, jak wiadomo, od lokalnego patriotyzmu do lokalnego szowinizmu zaledwie jeden krok. Czy nie zdarzają się wypadki, że jakieś towarzystwo usiłuje rozwiązać swe problemy z pozycji, które przywykliśmy określać partykularyzmem?

— Ten problem na pewno istnieje, choć nie należy go przeceniać. Aby jednak tego ewentualnego niebezpieczeństwa uniknąć, konieczne jest wypracowanie takich metod pracy, które by w sposób umiejętny łączyły zainteresowania regionalne z problematyką ogólną. W TRZZ propagujemy np. zasadę kontaktu i współpracy między towarzystwami regionalnymi. Przyczynia się ona do budzenia dwustronnej inicjatywy i współzawodnictwa, a zarazem zabezpiecza towarzystwo przed zejściem na pozycje — jak pan to określił — partykularyzmu.

— Jaka — zdaniem Pana Profesora — powinna być rola komitetów Frontu Jedności Narodu w rozwoju towarzystw? Be chwila! Odnosi się wrażenie, że niektóre towarzystwa pracują w jakiejś izolacji, że jego cele są wielu działaczom FJN obojętne. — Sprzeczność interesów towarzystwa i komitetu FJN może zdarzyć się tylko wówczas, gdy towarzystwo zaważa swą działalność właśnie do partykularza. Dobrze pracujące towarzystwo regionalne stanowi ogromną pomoc dla FJN. Swą codzienną treścią wypełnia zadania stawiane przed działaczami Frontu.

Spyta pan zapewne, jak ułożyć te współprace? Otóż moim zdaniem niezbędne tu są wzajemne, osobiste kontakty. Rozwijając tę myśl dalej, uważam za pożyteczne wszelkie kontakty na szczeblu poziomym, a więc między poszczególnymi towarzystwami. O ile lepiej rozwija się towarzystwo, które decyduje się na wymianę doświadczeń z innym towarzystwem, niekoniecznie z sąsiadującym regionem. Zbieżność zainteresowań np. na tematy kultury, problemy zatrudnienia itp. rozszerza w jakiś sposób horyzont myślenia. Wtedy sprawy pozornie oczywiste ukazują się nagle w zupełnie innym świetle. A wnioski z porównań: że „my” w jakiejś dziedzinie pracujemy lepiej, a „oni” gorzej, bądź też odwrotnie.

— Panie Profesorze, członkowie wielu towarzystw, to często starsi panowie. Czy wobec tego nie istnieje niebezpieczeństwo, że z czasem niektóre towarzystwa mogą się przekształcić w grona adoratorów własnego regionu, które kontemplując przeszłość i gloryfikując stan istniejący zaniedbują aktualną pracę społeczną? Co prawda w Łodzi jest akurat odwrotnie, 80 proc. członków TPE stanowi młodzież. Ale tu wyłania się problem umiejętnego kierowania tą młodzieżą.

— Pewna doza adoracji własnego regionu jest czynnikiem pozytywnym. Chodzi jednak o to, by adorować to, co na adorację zasługuje. Wyeliminowanie tego elementu

byłoby szkodliwe, bo przeciwnie umiarkowana adoracja jest swego rodzaju impulsem do działania. Jeśli chodzi o młodzież uważam, że trzeba jej stwarzać pole do inicjatywy, kierowanie zaś ograniczać do jakiejś korekty w rozróżnianiu inicjatywy pozytywnej od inicjatywy, która wynika z braku doświadczenia. Przywykliśmy na ogół twierdzić, że młodzi ludzie są niedoświadczeni, pozabawieni odpowiedzialności itd. A jednak metody wychowawcze Makarenci i Korczaka świadczą o tym, że nie zabijając swobodnej inicjatywy, można w młodzieży zmobilizować poczucie odpowiedzialności za to, co czyni. Konkretyzując: kierowanie nie może być oparte na pedagogicznym drylu. Musi natomiast pójść w kierunku podsycaenia zdrowych ambicji i wiary w możliwość wnoszenia pozytywnych elementów w życie społeczne.

— Czy Pan Profesor nie uważa, że towarzystwa powinny mieć głos o dużym ciężarze gatunkowym w rozwiązywaniu niektórych spraw swych regionów? Przykładowo, mam np. na myśli wpływ na działalność lokalnych instytucji wydawniczych, co ma m. in. miejsce w Łodzi. Podniosłoby to w jakiś sposób ich rangę społeczną, pozwoliłoby przejść od kontemplacji do konkretnej pracy nad przekształcaniem regionów.

— Towarzystwa są powołane do działania w tym właśnie kierunku. W praktyce nie zawsze to się, niestety, udaje, bo zdarzają się wypadki, że pewne problemy rozpatruje towarzystwo przez pryzmat własnych tylko interesów, traktując marginesowo interes ogólny. A przecież działalność towarzystwa nie może być zaprzeczeniem działalności, kierowanej centralnie. Przeciwnie, ma ją wzmacniać i ewentualnie korygować. Cały problem sprowadza się właśnie do zagadnienia ogólnego, którym jest realizacja dwóch podstawowych nurtów niezbędnych dla rozwoju kraju: planowej, przemysłowej inicjatywy ogólnokrajowej i żywej inicjatywy społecznej, wyprowadzonej od dołu. Sens istnienia i działalności towarzystw widzę w uzupełnianiu życia w element inicjatywy społecznej, która jest jeszcze u nas wręcz niedostateczna, mimo że stanowi ogromny, niewyczerpany rezerwuuar sił. Truizmem będzie zatem stwierdzenie, że dalszy rozwój towarzystw ma doniosłe znaczenie społeczno-polityczne.

— Dzięki Panu Profesorowi za wywiad. — Proszę przekazać najlepsze życzenia naszego Wybrzeża szanownemu kierownikowi dla Towarzystwa Przejściowego Łodzi.

Rozmawiał: JERZY BINDER

Protest ofiar hitleryzmu



Do Berlina zachodniego, gdzie odbywa się proces Związku Ofiar Faszystów (VFN) przybywają liczne delegacje antyfaszystów z całej Europy w celu demonstrowania protestu przeciwko nielegalnym zamierzeniom rządu bnińskiego.

Na zdjęciu: do gmachu, w którym odbywają się posiedzenia Federalnego Trybunału Administracyjnego przybywają codziennie liczne grupy ofiar hitleryzmu, by swą obecnością zaprotestować przeciwko akcji rządu bnińskiego. Fot. — CAF

Z fabrycznego laboratorium

★ Poliamid-M

★ Barwienie metodą antyimportową

Nie tylko w pracowniach naukowych, ale również i w fabrycznych laboratoriach rrdza się bardzo istotne dla gospodarki opracowania technologiczne, dzięki którym można nie tylko zwiększać wartość użytkową towarów, ale i obniżać koszty własnej produkcji.

I tak np. w ZPB im. Dzierżyńskiego resortowa komisja kolaudacyjna dla spraw postępu technicznego oceniła oraz podsumowała efekty osiągnięte przez wprowadzenie do produkcji dwóch bardzo opłacal-

nych wniosków racjonalizatorskich — nowego preparatu „Poliamid-M” oraz antyimportowej apretury „Peal-Steam”. Autorem ich jest grupa łódzkich inżynierów z ZPB im. Dzierżyńskiego, Łódzkich Zakładów Chemicznych, Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego, Zjednoczenia Włókien Sztucznych, Instytutów: Przemysłu Organicznego i Włókien Nitrowa, Zakładów Chemicznych „Boruta” oraz Cent. Laboratorium Przem. Baw.

Poliamid-M jest preparatem wytworzonym z odpadów stielochu, pozwalającym w wprowadzenie do wykończalni przemysłu włókienniczej apretury wzmacniającej trykocie odporność tkanin na ścieranie. Ta nowa technologia, opracowana przez inżynierów: T. Sobczaka, J. Jakóbskiego, T. Polasika, I. Wilczyńskiego, A. Bednarskiego i B. Pawłowskiego zyskała pozytywną ocenę komisji oraz odbiorców tkanin. Poliamid-M produkowany w Łódzkich Zakładach Chemicznych został przekazany do sześciu zakładów w przemyśle, co nie pozostanie bez wpływu na wartość użytkową tkanin.

Pozą Poliamidem-M grupa inżynierów w składzie: S. Cichocki, W. Jesionowicz, E. Furmanczyk, W. Szczepaniak, S. Paliga, J. Gajda, F. Keszprzak i M. Ciernasiak opracowała technologię barwienia różnych asortymentów tkanin podstawowymi grupami barwników krajowych, w miejscach stowarych dotychczas barwników zagranicznych. Metoda ta nazwana od agregatu sprawdzonego z zagranicy — Peal-Steam pozwoliła na oszczędzenie w ciągu roku w jednym tylko ZPB im. Dzierżyńskiego 863 tys. zł. Dotychczas wybarwiono w ten sposób 3 milionów 114 tys. metrów tkanin nie obniżając ich wartości estetycznych. (wyrz)

Już coś na choinkę...

W Bielskich Zakładach Państwowego Przemysłu Terenowego wprowadzono nową, oryginalną metodę produkcji świec piankowych. Metoda ta polega na mechanicznym wytwarzaniu piany parafinowej zmieszanej z powietrzem. Masę piankową wprowadza się do form przy podciśnieniu, świece zastygają w postaci spienionej masy. Świece piankowe są o wiele lżejsze od tradycyjnych, nie kopczą i nie kapią.

Do krajów Dalekiego Wschodu



Statek „Janek Krasicki” wyrusza z Gdyni w długi rejs do portów m. in. Indonezji, Korei i Japonii. Na zdjęciu: załadunek maszyn i urządzeń na statek.

CAF — fot. Uklejewski

Od kilku lat obserwuje się w kraju rozwój wszelkiego rodzaju towarzystw regionalnych. Niektóre, jak np. Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, reaktują się po dłuższych okresach stagnacji. Co Pan Profesor sądzi o tym zjawisku?

— Powstawanie nowych i aktywizacja istniejących towarzystw regionalnych, to zjawiska niezwykle korzystne. Osobiście widzę w tym jeden z elementów mobilizowania inicjatywy społecznej, której nigdy nie jest za wiele i na której dziś szczególnie nam zależy. Towarzystwa zajmują się przecież nie tylko przeszłością, ale również problemami dnia dzisiejszego i w ten sposób zbliżają niejako te problemy do ludzi, ukazują im je we właściwym świetle. — Jest to więc poważny ruch społeczny, którego celem jest wyzwalenie lokalne-

Ludzie rozlewają na dnie kolosalnego koryta ostatnie metry szkieletu betonowego. Z chaosu największej budowy pociągów na Wybrzeżu wyłonił się wyraźny kontur kolebki oceanicznych olbrzymów. W połowie grudnia zakładamy stępkę pod pierwszy statek, w którego „metryce urodzenia” zapisane zostanie: suchy dok Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

STATKI... Z TAŚMY

Jak samochody lub traktory, statki w suchym doku budowane będą... metodą taśmową. Gdyńscy stocznioowcy wodowali w 1961 roku kadłuby o łącznej nośności 18 tysięcy ton. Suchy dok podniesie wydajność Stoczni im. Komuny Paryskiej przeszło czterokrotnie jeszcze w bieżącej pięcioletniej, a w latach 1965-70 niemal sześciokrotnie.

Co 6 tygodni opuszczać go będzie duży statek, a co 4 miesiące — olbrzym oceaniczny. Największymi statkami, jakie budowaliśmy dotąd w Polsce, były gdańskie 19-tysięczniki. Gdyńscy stocznioowcy są w stanie podjąć się budowy w suchym doku statków o nośności 65 tysięcy ton. Od armatorów krajowych i zagranicznych wpłynęło już kilkanaście zamówień na statki pełnomorskie z nowego doku. Zwyły produkcyjny obiekt drobnego zainauguruje prototyp drobnego o nośności 9.300 ton przeznaczony na linię indyjską. 10-tysięcznik — nie bagatela, a przecież w suchym doku można bez trudności budować dwa takie statki równocześnie. I składać je w tempie, jakiego nie znaliśmy dotąd na stoczni. Właśnie: składać, gdyż po-

teżne dźwigi bramowe, zdolne do przeniesienia 500 ton (!), dostarczać będą do doku zmontowane na lądzie części statku, z których powstanie kadłub.

Po Gdańsku i Szczecinie — w trzeciej stoczni naszego Wybrzeża zaczynamy budować 10-tysięczniki. Prawdopodobnie już w maju 1963 roku

okrętowych do momentu wodowania kadłuba działają tutaj będą przeróżne techniczne cuda.

Najpierw wyładunek stalowych płyt, zwanych skromnie blachami okrętowymi. Żadnych haków ani lin! Specjalne suwnice z elektromagnetycznymi przysawkami przemieszczają blachy na skład i zarazem sortują

W połowie grudnia — stępka pod pierwszy statek

Kolebka oceanicznych olbrzymów

„pierworodny” statek z suchego doku spłynie na wodę.

OD AUTOMATU — DO AUTOMATU

Na dnie gigantycznego koryta, w które wiano 80 tysięcy metrów sześciennych betonu, można rozgrywać mecz piłki nożnej albo zawody lekkoatletyczne. Ale jest to tylko fragment inwestycji, której koszt pochłonął niemal tyle środków, co odbudowa gdańskiej Starówki.

Bo suchy dok — to cała linia produkcyjna, najnowocześniejsza i najlepiej wyposażona w polskim przemyśle okrętowym, a zarazem chyba jedna z najnowocześniejszych w świecie.

Fotokomórki, dźwigi elektromagnetyczne, centrale elektroniczne, ciągi automatyczne zaprzęgnięto tutaj do budowy statków pełnomorskich.

Od chwili nadejścia z huty blach

je według rodzaju i gatunku stali. Blacha przeniesiona w ten sposób, nie ulegnie odkształceniu. Dalsza droga blach wiedzie do oczyszczalni, hartowni i wieży traserskiej. Taśmociąg rolowy przenosi je od stanowiska do stanowiska, wyręczając ludzi. Wieża traserska — to jeszcze jeden powód do dumy budowniczych suchego doku. Jest to rodzaj olbrzymiej ciemni, w której pod strepem umieszczono fotokomórkę optyczną. Rysunki poszczególnych elementów statku, sporządzone w skali 1:10, aparatura fotokomórkowa powiększa do normalnych wymiarów i rzutu — je na powierzchnię blach. „Mechaniczny traser” kopiuje na stalowych płytach rysunki techniczne, wyeliminował możolny i długi ręczny trud traserów.

METODA „KLOCKÓW”

Rozrysowana blacha wędruje na-

stępnie na taśmociągach do kolejnej hali — chyba jednej z największych w Europie — gdzie czeka na nią zestaw nowoczesnych urządzeń tnących i nadających blachom kształty, jakich wymaga konstrukcja statku 700-tonowego prasy, 450-tonowe zagarniki, 320-tonowe maszyny zwane „bokserkami”, walce o ciężarze 2.000 ton, wiertarki, suwnice, automatyczne palniki „torturują” tutaj blachy okrętowe pod nadzorem centrali elektronicznej.

Wyraźnie teraz zarysowane elementy przyszłego statku znów trafiają w objęcia elektromagnetycznych chwytaków i przez skład kompletacyjny, gdzie łączy się je w zespoły, trafiają do hali prefabrykacji, wyposażonej w suwnice o udźwigu 40-80 ton. Tu wkraczają do akcji spawacze. Z zespołu blach i wrgów tworzą sekcje prefabrykowane, a z nich na placu montażu bloków powstają segmenty statku, które powadrują w paszczy największej w Polsce dźwignicy bramowej do suchego doku.

Tak rodzić się będą teraz polskie statki oceaniczne. Pierwszy — jeszcze z pewnymi odchyleniami od nowych norm, bo budowa jego trwać będzie równolegle z ostatnim etapem budowy suchego doku. Ale już następne 10-tysięczniki, zamiat przez cztery miesiące (tyle trwa montaż na normalnej pochylni), budowane będą w nowym doku gdyńskim zaledwie sześć tygodni.

Sześć tygodni!... Statki powstawać będą szybciej niż domy...

JERZY ZŁOCIEŃ

Hipnotyzerzy proponują pomoc w lotach kosmicznych

NOWY JORK. Obradujący w Las Vegas kongres hipnotyzerów zwrócił się do Departamentu Obrony USA z propozycją, aby zastosowano hipnozę podczas nazimnych przygotowań kosmonautów amerykańskich. W depeszy do sekretarza obrony Menamary hipnotyzerzy utrzymują, iż szerokie zastosowanie hipnozy pozwoli kosmonautom amerykańskim dorównać Rosjanom.

Hipnoza ma pomóc w zachowaniu większego spokoju i przytomności umysłu, a także pozwoli używać mniej tlenu przy oddychaniu i zmniejszyć ilość wydechnięcia.

TPSP

Działalność pożyteczna

W WIELKIM PROCESIE UPowszechnienia Kultury Powinien Wziąć udział ogół, przy czym szerokie pole do działania otwiera się tu przed społecznymi stowarzyszeniami i związkami kulturalnymi.

JAK STOWARZYSZENIA TE GO TYPU MOGA I POWINNY DZIAŁAĆ, PRZYKŁADEM JEST PRACA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH.

Bilansując 2-letnią działalność zarządu Towarzystwa (na którego czele stoi nieustraszonej w swej pracy inspirator wszystkich ważniejszych poczynań, a często ich główny wykonawca, prezes Tomasz Klepa) zwrócić trzeba uwagę na trzy zasadnicze momenty.

Pierwszy to wielka aktywność. W ciągu ostatnich 2 lat wygłoszono ponad 110 odczytów potraktowanych cyklicznie, przy czym nie zamykano się wyłącznie w organizowaniu ich w Muzeum Sztuki. Odczyty te — propagujące sztukę plastyczną — wygłaszano również w domach kultury, świetlicach przyzakładowych i w klubach młodzieżowych. I właśnie dzięki tym kontaktom towarzystwo skupiło koło siebie licznych aktywistów, biorących udział we wszystkich jego imprezach.

Drugim momentem godnym podkreślenia jest zorganizowanie przy Towarzystwie autonoicznego Klubu Amatorów — Plastyków, w skład którego wchodzi około 150 amatorów, pasjonujących się sztuką. Jest to jeszcze jedna forma — znakomita zresztą — upowszechniania kultury plastycznej w naszym mieście.

Warto zwrócić uwagę jeszcze na jeden szczegół.

Towarzystwo nie odwołuje się o specjalne dotacje do państwa. Działalność swoją prowadzi opierając się przede wszystkim na szczepionych funduszach, powstałych ze składek członkowskich. I tak np. koszty 1/5 odczytów pokrył Wydział Kultury — pozostałe wygłosili członkowie Towarzystwa bezpłatnie; zestawienie, które świadczy najlepiej o ofiarności i bezinteresowności działaczy społecznych skupionych w TPSP.

Działalność Towarzystwa zbilansowana będzie obszerniej 7 bm, gdyż w dniu tym o godz. 19.00 odbędzie się w LDK walne zebranie (na którym m. in. rozlosowanych będzie również pomiędzy członków Towarzystwa ponad 20 obrazów zakupionych z własnych funduszy przez zarząd).

Spodziewamy się, że zebranie to zgromadzi prócz członków również licznych sympatyków wszystkich poczynań TPSP.

M. J.

Widzew — rok 1963

Nowe bloki mieszkalne • Szlachetne nawierzchnie ulic • Szkoły, kino, sklepy oraz bary

W PLANIE GOSPODARCZYM DRN WIDZEW NA ROK 1963 PRZEZNACZA NA REMONTY KAPITAŁNE 25.650 TYS. ZŁOTYCH. POTRZEBY SĄ JEDNAK WIĘKSZE. W ZWIĄZKU Z TYM „OJCOWIE” DZIELNICY WYSTĄPIŁI DO PREZ. RM M. ŁÓDZI O DOFINANSOWANIE 1,5 MLN ZŁ NA REMONTY KAPITAŁNE ORAZ 2 MLN ZŁ NA REMONTY BIEŻĄCE. MIEJMY NADZIEJĘ, ŻE DZIĘKI TEMU WARUNKI LOKATORÓW W STARYM BUDOWNICTWIE ZMIENIA SIĘ NA LEPSZE.

Remontowi podda się 23 budynki do sieci gazowej, kablowej, wodociągowej, a kilkanaście domów

Walnę z ukrytą zwyżką cen zapowiada Komitet Drobnej Wytwórczości

WCZORAJ ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY Z KASĄ PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI — MIN. STANISŁAWEM GABRYELEM. NA SPOTKANIU OMÓWIONO NAJISTOTNIEJSZE PROBLEMY, ZWIĄZANE Z GŁÓWNYMI KIERUNKAMI ROZWOJU DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY.

Natomiast w wykonaniu planu inwestycyjnego Łódź znajduje się na jednym z ostatnich miejsc. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w przynależności lokalnej na usługi dla spółdzielczości. Podczas gdy w większych miastach plan przydziałów lokali został wykonany w 20 proc. — w Łodzi tylko w 7 proc.

W przyszłym roku, jak zapowiedziano, Komitet Drobnej Wytwórczości przystąpi do walki z ukrytą zwyżką cen, która polega na wprowadzaniu na rynek artykułów droższych, z równoczesnym zaniechaniem produkcji artykułów tanich.

(J. kr.)

SZTANDAR dla łódzkiej gazowni

Na nadzwyczajnej konferencji samorządu robotniczego, która odbyła się wczoraj, załoga łódzkiej gazowni jako najlepsza w kraju otrzymała sztandar przechodni za najlepsze wyniki produkcyjne w kraju w II i III kwartale br. Sztandar przekazała Łódź gazownia krakowska.

(Kas)

Jutro, o godz. 16

O warunkach postępu gospodarczego

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktyw partynijny, gospodarczy, związków zawodowych oraz zainteresowanych, że 7 grudnia o godz. 16 odbędzie się w sali KL, Al. Kościuski 107 (I piętro) odczyt prof. dr Włodzimierza Brusa z Warszawy pt. „O warunkach postępu gospodarczego w Polsce”.

M. J.

otrzyma nowe elewacje. Remont jezdni i chodników obejmie 28 ulic.

W nowym budownictwie wybuduje się 58 budynków o 1.028 izbach. W ramach budownictwa indywidualnego przewiduje się oddanie do użytku 40 budynków o 140 izbach. W rejonie ul. Rawskiej i Szpitalnej stana 2 bloki budownictwa przyzakładowego o 300 izbach. DBOR projektuje budowę 2 punktów w rejonie dotychczasowego osiedla Widzew-Zachód.

Poprawie ulegnie również sieć usług. Dzielnica otrzyma poza tym 5 nowych sklepów (w tym upragniony sklep obuwniczy). Powstana także dwa nowe bary i jadalnia. W roku przyszłym przewiduje się budowę trzech szkół średnich i jednej „podstawówki”.

Ilość placówek służby zdrowia powiększy się o 2 gabinety lekarskie i 2 dentystryczne. Jednocześnie w roku przyszłym kontynuowana będzie budowa kina na Stokach na 320 widzów, boiska oraz parku rozrywkowego dla młodzieży.

(SI)

W kilku zdaniach

ZMS zaprasza
Komitet Łódzki ZMS zaprasza na ogólnolódzka naradę aktyw ZMS wyższych uczelni nt. „Kierunki działania ZMS w procesie wychowawczym łódzkich szkół wyż-

Czy dzień niesie?

NOWA TRASA



Dzielnica Górna otrzyma niedługo nową trasę. Ulice Miłkowska przebito do Piotrkowskiej, a obecnie trwają prace wykończeniowe na odcinku do ul. Sosnowej. Ułożą się tu szlachetna, asfaltowa nawierzchnie. Po wykończeniu trasa umożliwi wygodne połączenie między ul. Przedziałową, Kilińskiego, Miłkowską i Piotrkowską.

DBOR zapewnia, że do końca roku wszystkie prace zostaną zakończone. Tyle na razie. W przyszłości wyburzą się dalsza część domów, budując na odcinku ul. Miłkowskiej drugą jezdnię dla ruchu dwukierunkowego.

(SI)

Foto: L. Olejniczak

Cóż waćpan robisz...

...ryby sobie łowię — mówi fragment znanego wszystkim wiersza, o sąsiadzkich zatach Pawła z Gawiem. Współczesnie wygląda to trochę inaczej.

Rolę spokojnego Pawła grają lokatorzy domu przy ul. Staszica 23, a swawolnego Gawi, Łódzkie Przedm. Budown. Miejskiego nr 3. Lokatorzy, tak jak Paweł z bajki żyją cicho, nie wadząc nikomu, na tomiast pracownicy przedsiębiorstwa, pobierając wodę z ulicznej hydrantu często nie zakręcają go i nie reperują gdy przecieka, co powoduje, że woda zalewa potem komórki lokatorów.

Próby interwencji tak u kierownika budowy jak i odcinka nie odnoszą skutku i od miesiąca komórki przypominają bardziej biotłuste jeziora do łowienia ryb, niż miejsce przeznaczone do przechowywania zapasów na zimę. (h)

Jelieton w

Mikołaj i cuda

— Co ty tak zawzięcie piszesz — zapytałam uczennicę I c.
— List do św. Mikołaja.
— Jeszcze wierzysz w Mikołaja?
— Nie wierzę, ale sama mam mówić, że tradycje należy szanować.

— Trzeba, ale skoro nie ma św. Mikołaja...

— Ale jest taki zwyczaj, że 6 grudnia, właśnie w imieniny Mikołaja dostaje się prezenty.

— Wiem, ale ostatnio przeżywamy poważne trudności ekonomiczne i w ten sposób nie mogę się pozbyć deficytu w budżecie.

— Ja wcale nie chcę prezentów dla siebie.

— A dla kogo?

— Dla Handlowego Domu Dziecka, tego, w którym nie mogłyśmy dostać ani butów na futerku, ani bamboszy, ani dresów. Słyszałam, jak jeden ościeł mówił, że święty by dostał szalu, gdyby chciał coś kupić dla dziecka i zobaczył takie zaopatrzenie.

— Co ma z tym wspólnego św. Mikołaj?

— Chce go poprosić, żeby zajął się zaopatrzeniem.

— Dzieciństwo, cudów nie ma.

— Sł. Babcia mówiła, że w naszym sklepie cuda się działy, jak przywieźli buraki i śmietanę, i powiedziała, że cudu trzeba, żeby taką bebeluchę sprzedawać za śmietanę.

— Tak się tylko mówi.

— Mówi? Widziałam na własne oczy. Napiszę śmietankę, a w środku była bebelucha. Spróbowałam i wypląłam.

— No to już pisz do św. Mikołaja... Ja znam jego adres, to wyślij.

— Tak? Dokąd?

— Do Wydziału Handlu... ZO-TA

Uwaga, kandydaci na radców prawnych

Okregowa Komisja Arbitrażowa w Łodzi informuje, że ukazały się przepisy wydane przez prezesa Głównej Komisji Arbitrażowej w sprawie zakresu i trybu składania egzaminu na stanowisko radcy prawnego. O szczegółowe informacje w tej sprawie należy się zwracać do OKA w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 roku nr 9.

„Cytryna” odwołuje występ

Przedstawienie STS „Cytryna” pt. „Piegowaty dzień”, które miało się odbyć w dniu dzisiejszym (6 grudnia) o godz. 20.00 w Teatrze Romantycznym jest odwołane. Wykupione bilety zachowują ważność na niedzielę (9 grudnia) godz. 20.00.

Z ukosa

Prezent dla górników?

Barburkowa, telewizyjna rewia gwiazd, zapowiadana dość szumnie zgromadziła nie tylko sporą liczbę publiczności na sali koncertowej, ale i znacznie licniejszą — przy telewizorach. Stąd zapewne wczorajsze liczne telefony do naszej redakcji. Głosy pełne rozczarowania.

„Barburka” to przecież święto półnarodowe — mówi jeden z czytelników — Ma piękne tradycje nie tylko produkcyjne, ale i kulturalne. A ziemia słaska swoją sztukę i artystów. Dlaczego urażono nas więc występami, które pasowały do Festiwalu Sopotkiego, a nie do tego święta?

Koncert-monsre — jak go nazwał prowadzący konferansjerka Lucjan Kydrński, pomijając już zarzuty naszych czytelników, był istotnie „monsre” — długi i nudzący, a to dlatego, że występowali w nim wyłącznie piosenkarze, w repertuarze nie najłatwiejszym i tematycznie nie nawiązującym do powstania można było chyba oczekiwać.

Nie wiem, jakie wrażenia wyniosła z koncertu publiczność katowicka, ale sądząc z kilku ujęć widowni — była również lekko rozczarowana. To ogólne wrażenie i — chyba nauka na przyszłość dla organizatorów tego rodzaju imprez.

(woj)

Z sądu i prokuratury

Włóczęgowie za kratkami

„Uczynni” koledzy oczekują na rozprawę

Smutnie zakończyła się dla 28-letniego Leszka Klimczaka (Łódź, Franciszkańska 73) chęć łatwego zdobycia pieniędzy. W tych dniach stanął on przed Sądem Powiatowym dla m. Łódź, oskarżony o kradzież zegarka wartości 1.800 zł, portfela i pościeli dwóch osób.

Całą „akcję” Klimczak przeprowadził w ciągu jednego dnia. Rano 19 sierpnia br. z ręki śpiącego na schodach posesji przy ul. Franciszkańskiej 73 Marka P. skradł zegarek „Delbona” — bijące po twarzy interweniujące-

go właściciela. Po południu — podszedł do idącego ul. Zgierską Tadeusza T., zadając pieniądze. Kiedy ten odmówił, wówczas Klimczak bijąc go po twarzy przewrócił go na ziemię i wyciągnął z kieszeni portfel, Tadeusz T., który mimo rzeżeń nie stracił przytomności, zdołał wyrwać się z rąk awanturnika, zawiadamiając o zajściu MO.

Sąd skazał Klimczaka na 2 lata więzienia, 2 tys. zł grzywny i utratę praw publicznych i obywatelskich na 3 lata. (SI)

Komenda Dzielnicowa MO Łódź-Górna zlikwidowała ostatnio szajkę złodziei samochodów. W październiku br. niejaki Stanisław G. został wezwany do odbycia służby wojskowej. „Uczynni” koledzy dla uprzyjemnienia mu podróży postanowili... ukraść samochód i odstawić nim poborowego do jednostki.

W związku z tym Stanisław G., Wojciech Pyka (Wysokiego 7) i Zdzisław Janowski (Wójtowska 1) udali się w okolicę Dworca Fabrycznego na poszukiwanie łupu. Niestety, wszystkie spotkanie samochody były dobrze strzeżone i Stanisław G. z załalem udał się do jednostki pogonią. Reszta „paczki” nie zrzęzynowała tak łatwo. W posesji przy ul. Armii Ludowej zauważyli zaparkowaną „Warszawę” — własność Łódzkiego Zakładów Drzewnych. Przy pomocy śrubokrętu dostali się do wnętrza wozu i po uruchomieniu wprowadzili go w okolicę Pabianie. Tam pozostawili samochód na drodze, wymontowali wawszy przedtem odbiornik radiowy.

Nakazem Prokuratury sprawcy oczekują w areszcie na rozprawę sądową. Jak ustalono nie był to pierwszy wyczyn „samochodowej” szajki. (SI)

Odpowiedzi REDAKCJI

STAŁY CZYTELNIK JG — Wyższej Szkoły Leśnej jako są możliwej uczełni przed wojną. Lwów nie posiadał. Był natomiast przy tamtejszej politechnice (ul. L. Sapiehy) Wydział Leśny.

DZIECI-DZIECIOM



MIASTO w notesie

Uwaga — czad!

W ostatnim okresie zanotowano na terenie miasta kilkadziesiąt zatrudzeń czadem. Ofiar śmiertelnych na szczęście nie było, ale wiele osób powędrowało do szpitali. W tej sytuacji konieczne jest wzmocnienie środków ostrożności. Przypominamy, że nie wolno zamykać pieców przed wypaleniem się węgla. Trzeba poza tym skonkretyzować przewody kominowe i żądać od administracji natychmiastowego usunięcia usterek.

Ubywa ruder

Patrząc na wznoszony budynek baru „Balaton” zapomina się, że jeszcze niedawno stały na tym

miejscu rudery. Podobnie zniszczone budynki, po których nie ma już śladu, znajdowały się przed wieżowcem. Dziś na ich miejscu są kwietniki i parking. W ciągu ostatnich czterech lat w samym tylko śródmieściu rozebrano przeszło 100 ruder. W przyszłym roku planuje się zlikwidowanie dalszych 40.

Będą pyzy?

Smakoszysz placów kartoflanych, pyzy, klusek na parze i innych tradycyjnych dań kuchni polskiej uczeszy zapewne wiadomość, że wkrótce już jeden z łódzkich barów przystąpi do wydawania tych popularnych potraw. Po malej reorganizacji w gastronomii łódzkiej sprawą tą zajmą się od nowego roku LZG Bary. Myślą się obecnie nad wyborem lokalu, wyposażeniem kuchni w odpowiednie urządzenia, doborem wykwalifikowanego personelu itp. Cieszymy się ogromnie i czekamy. Oby nie skończyło się tylko na zapowiedziach...



8-letni Pawełek Liberski ze Szkoły 49 już po raz czwarty bierze udział w akcji „Dzieci-Dzieciom”. Pawełek przyniósł do redakcji paczkę z książeczkami i zabawkami.

Trzeci raz odwiedził już nas 5-letni Piotruś Labuk, który chodzi do przedszkola muzycznego. Piotruś ofiarował m. in. pięknego konia na biegunach.

Po raz drugi w naszej akcji wzięli udział: Jacek Kaczanowski ze Szkoły 156 i Hania Czeczapańska ze Szkoły 98, którzy ofiarowali odzież i książki.

Bezmiennie przekazano paczkę z zabawkami, w której znalazły się m. in.: lódeczko z pościelą dla lalki, kredens i lalka.

Za dary dziękujemy. Przypominamy, że akcja „Dzieci-Dzieciom” trwać będzie do 20 grudnia br.

(Kas)

Na zdjęciach (od lewej) Pawełek Liberski, Hania Czeczapańska, Jacek Kaczanowski i Piotruś Labuk.

Foto: L. OLEJNICZAK

Książka Twój - przwiacie!



„ŚWIĘTA - ZIMA - NOWY ROK“

Dla dzieci i młodzieży! NIESPODZIANKA! Jakiej jeszcze nie było!

Gdzie? Kiedy? Jaka? W Handlowym Domu Dziecka w Łodzi

ul. Piotrkowska 60-62
od 6 do 24 grudnia br.

„MIKOŁAJ - DZIADK MRÓZ“

w Handlowym Domu Dziecka
w Łodzi

wita najmłodszych
klientów, pomaga i do-
radza w zakupach, foto-
grafuje się z dziećmi,
odwozi udekorowanym
samochodem zakupio-
ny towar do domów.

Niespodzianka! Atrakcja!
Uciecha!

POGOTOWIE Telewizyjne czynne codziennie telefon 387-74, J. Bryk, Jaracza 7
TELEWIZORY naprawiam natychmiast. A. Zębik, Więckowskiego 9 tel. 563-19
NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opanujesz szybko, pod gwarancją, opatentowa- nym wynalazkiem mistrzy ni Mechlińskiej, Nawrot nr 32 18695 G

Młodzież zbiera makulaturę

Z inicjatywy Kuratorium Szkolnego m. Łodzi i Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy odbędzie się zbiórka makulatury w szkołach podstawowych, licealnych i zawodowych. W dniach 10-19 grudnia br. młodzież szkolna będzie zbierać zbędne czasopisma, gazety, niepotrzebne książki, zapisane zeszyty i opakowania papierowe. Uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczone zostaną na cele szkolne. Podobna zbiórka przeprowadzona była w czerwcu br. W ciągu 5 dni młodzież zebrała 170 ton makulatury, o wartości 135.000 zł.

5961/K

GDZIE NAS ZAPROSISZ w tym roku MIKOŁAJU?



Zapraszam wszystkie grzeczne dzieci na śliczną bajeczkę o „Niedźwiedziu Króla Gniewobora”, graną w Teatrze Powszechnym. Rady zakładowe mogą tam urządzić dla Was choinkę, a ja będę Wam wręczał paczki.

A jeśli rady zakładowe nie zakupią tego przedstawienia dla Was, wtedy na pewno wybieriecie się z mamusią, tatusem, czy babcią do Teatru Powszechnego w dniach 22 grudnia, o godz. 18 i 23 grudnia o godz. 17 oraz 29 b.m. o godz. 18 i 30 b.m. o godz. 11, a ja postaram się, żebyście również ode mnie dostały słodkie paczuszki.

Informacje — telefon 350-36. 5978/K

Nowość DLA PAŃ! TUSZ DO RZĘS

w kremie „Kamelia”
z precyzyjnym gwintowanym
zamiast szczoteczki do tuszu.

Do nabycia we wszystkich drogeriach i perfumeriach. Producent: Spółdzielnia Pracy „HYDROCHEMIA”,
Warszawa, ul. Złota 61. 5981/K

Rozprawa doktorska

Dzianek i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 17 grudnia 1962 r., o godz. 17 w sali konferencyjnej Politechniki Łódzkiej przy ul. Zwirki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. Miroslawa Roszkowskiego p.t.: „Stateczność kołowej tarczy ortotropowej obciążonej momentem skręcającym”.

Promotor: doc. dr Zdzisław PARSZEWSKI
Recenzenci: prof. dr Jerzy LEYKO
prof. dr Zbigniew BRZOSKA
— Politechnika Warszawska

Z rozprawy doktorskiej i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 5953/K

Dnia 4 grudnia 1962 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84
S. + P.
Bronisława Brzezińska
z domu HARAS

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 grudnia br., o godz. 15 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogródowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI
19452/G
i PRAWNUCZKI

Koledze mgr Marianowi OLEJNI-
CZAKOWI wyrazy szczerego współ-
czucia z powodu zgonu

MATKI

składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADO-
WA, PODSTAWOWA ORGANI-
ZACJA PARTYPNA I PRACOW-
NICZY CENTRALI HANDLOWEJ
5987/K „FOTO-OPTYKA“

W dniu 2 grudnia 1962 roku zmarła nagle
Helena Czyżo - Soszyńska
sumienny i ofiarny pracownik Sp-
ni Inwalidów im. Byłych Więźniów Ra-
dogoszcza. W Zmarłej tracimy oddane-
go współpracownika i serdeczną
Koleżankę.

RADA NADZORCZA, ZARZĄD
SP-NI, PODSTAWOWA ORGANI-
ZACJA PARTYPNA oraz CA-
ŁA ZAŁOGA SPÓŁDZIELNI im.
BYŁYCH WIĘZNIÓW
RADOGOSZCZA

5612/T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PIACE różnych wielkości przy stacji Gątkówek sprzedam. Władysław Galkowski — stolarnia

GOSPODARSTWO dziesięć cehektarów z zabudowaniami w powiecie Kutno sprzedam. Konopiński, Warszawa, Poznańska 14 5949 K

DOMKI, piace, gospodarstwa można szybko sprzedać lub kupić. Informacje Kilińskiego 180-4, telefon 416-78 19303 G

KUPNO

TELEOBIEKTYW („Practica”) kupię. Dwa światła mierze (niemieckie) zamienię na „Westona”. Telefon 520-85 5980 K

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego poszukuje student. Oferty „19137” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotna p. stud. Tel. 371-20

DWA pokoje, kuchnia w Nowych Tychach koło Katowic zamienię na równorzędne w Łodzi. Henryk Watroba, Tychy, Pałacowa 84-9 5950 K

LOKAL rzemieślniczy — frontowy, śródmieście i pokój ze wspólną kuchnią, wygodnie zamienię na pokój, kuchnia lub kawałkę. Tel. 220-17 19363 G

SREBRO, ZŁOTO kupuje „Ars Christiana” ŁÓDŹ

sklepy
ul. Jaracza nr 1
ul. Lutomska nr 17
codziennie
w godz. 9-18

SAMOCHOZY- MOTOCYKLE

SAMOCHOZ „Moskwicz 400” w idealnym stanie kupię. Oferty „19130” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 19130 G

SAMOCHOZ DKW „Ife-8” lub „Ife-9” kupię. Tel. 473-47 19129 G

SAMOCHOZ osobowy tanio sprzedam na chodzie w dobrym stanie. Aleksandrów, Al. 1 Maja 14

ZGUBY

SPYCHAŁSKI Ryszard — Dąbrowskiego 40a zgubił świadectwo ukończenia Liceum Włocławskiego PSTP 19390 G

PIES owczarek alpejski zginał. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wy nagrodzeniem. Ruda Pabianicka, Heleny 19 Zajfert 19132 G

PRACA

GOSPODIA do pracy do mowej na stałe potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Łódź, Piotrkowska 86 m. 3, Czajkowski 19511 G

RÓŻNE

WSPOLNIKA z gotówką 8 tys. zł poszukuję. Oferty „19114” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe 311-50
Informacje o wszelkich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 333-33
Pryw. Pogot. Lek. 555-55
MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Burza”
MALA SALA (Zachodnia nr 33) g. 20 „Ladacznica z zasadami”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Kariera Artura”
TEATR 7-13 (Traugutta 1) g. 19.15 „Paszet jakich mało”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Przed matką”
TEATR ROZMAITOCI (Moniuszki 42) g. 19.30 „Antygona”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Biała akacja”
OPERA — nieczynna
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Sakiewka z dwoma groszkami”
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Gwiazda Wilk i „Gegorek”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) (gra w terenie)

WYSTAWY

HALA SPORTOWA (ul. Wolności 21). Wystawa rysunków dziecięcych, zorganizowana przez Zarząd Okręgowy ZZZPIS czynna w godz. 10-17.

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne we wtorek i czwartki w godz. 11-19; w srody, piątki i soboty w godz. 9-15; w niedzielę 10-16.

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne w każdą niedzielę i dni powszednie w godz. od 10 do 17, a we wtorek i czwartki od godz. 11 do 18. W poniedziałki i dni poświęcone muzeum nieczynne.

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282) Wystawa pt. „1000 lat włókiennictwa”.

SALE WYSTAWOWE

przy ul. Więckowskiego 36 — wystawa pt. „Norweska sztuka ludowa”.

Obie wystawy czynne codziennie, prócz poniedziałków, w godz. od 11 do 18.

ZOO — czynne g. 9-16.
PALMIARNIA — czynna od g. 10 do 18 (oprócz poniedziałków).

CO? gdzie? KIEDY?

BALTYK (Narutowicza 20) „Stokrotka” prod. fr. doz. od lat 16, 18, 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
POLONIA — remont
WISLA (Tuwima nr 1) „Jazz, jazz” prod. ang. doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Pod jednym sznurem” pr. USA doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) — remont

KINA I KATEGORII
KINO LDK (Traugutta 18) „Stomiany wdowiec” (panorama) prod. USA doz. od lat 18 g. 15, 17, 30, 20
MUZA — nieczynne
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Karmazynowy pirat” prod. USA, doz. od lat 12 g. 15, 18, 20, 15, 17, 30, 20
ZACHETA (Zgierska 26) „Toni Seller — Czarna Błyszawica” prod. NRF doz. od lat 12 g. 9, 30, 11, 45, 14, 16, 15, 18, 30, 20, 45

KINA II KATEGORII
ADRIA — remont
DKM (Nawrot 27) „Lotniko nie przyjmuj” pr. czeskiej doz. od lat 16 g. 15, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kalski) „Zamek z Bajki” pr. NRF, doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Żywa woda” (pano-

ma) prod. franc. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20
SOJUSZ (Piatowca 6) „Aby kwitło życie” — prod. pol. doz. od lat 14 g. 17, 19
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Siuby kawalerskie” — prod. radz. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20
TATRY (Siemkiewicza 40) Program dla najmłodszych: „Leniuszek uczy się”, „Urodziny”, „Pająk i myszka” g. 15, 17. Kino filmów polskich: „Głos z tamtego świata” doz. od lat 16 g. 18, 20, 15

KINA III KATEGORII
LACZNOŚĆ (Józefów 43) „A lasy wiecznie śpią” prod. austr. doz. od lat 12 g. 19
STUDIO (Lumumby 7-9) „Traper z Kentucky” prod. USA doz. od lat 12 g. 17, 15, 19, 30
CZAJKA (Płonowa nr 18, Kochanówka) nieczynne
MEWA (Rzgowska nr 84) „Ostatni świadek” pr. NRF doz. od lat 16 g. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Długa noc” pr. włoskiej doz. od lat 16 g. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) „S. O. S. Titanic” prod. ang. doz. od lat 12 g. 17, 19

PRZEDSPRZEDAŻ

bile-
tów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włóknarz”, „Wolność”, odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8, Jaracza 32.

Dyżury szpitali

Szpital im. M. Madurowskiego 37 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Baluty — wszystkie poradnie „K”.
Szpital im. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Baluty — wszystkie poradnie, z Dz. Wzdew — Poradnia „K”.
Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Śródmieście — wszystkie poradnie „K”.
Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Górna — wszystkie

poradnie „K”, z Dz. Wzdew — poradnia „K”.
Przychodni Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).
Chirurgia Południe — Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Chirurgia Północ — Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.
Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. N. Bartłomieja, ul. Kopernika 22.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.
ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIATECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:
Świateczna pomoc pielęgniarstwa w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym 1 w domu chorego w godzinach od 7 do 19.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Baluty — ul. Snyoerska 1-3, tel. 558-79.
Wzdew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 5, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.
Nocna pomoc pielęgniarstwa z siedzibą przy Al. Kościuski 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 5 dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym 1 w

domu chorego w przy-
padkach pilnych na zle-
cenie lekarskie wystawia-
nie poza godzinami pracy
gabinetów zabiegowych.
ADRESY I GODZINY
PRZYJĘĆ ŚWIATECZNEJ,
WIECZOROWEJ I NOCNEJ
POMOCY LEKAR-
SKIEJ:
Świateczna pomoc le-
karska udziela w dni
ustawowo wolne od pra-
cy pomocy dorosłym i
dzieciom w ambulatorium
i w domu chorego w go-
dzinach od 10 do 17.
Wieczorowa pomoc le-
karska udziela w dni
powszednie pomocy do-
rosłym i dzieciom w am-
bulatorium w godzinach
od 18 do 21 oraz przy-
jmuje w tym czasie zgło-
szenia na wizyty domo-
we zaklatwane przez noc-
ną pomoc lekarską od
godz. 20 do 6.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Baluty — ul. Zuli Pa-
canowskiej 3, tel. 541-86.
Wzdew — ul. Szpital-
na 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 5, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24
tel. 382-98.
Nocna pomoc lekarska
(NPL) dla m. Łodzi z
siedzibą w Stacji Pogoto-
wowa Ratunkowego dla
m. Łodzi przy ul. Sten-
kiewicza nr 137 udziela
pomocy w domu chorego
dla dorosłych i dzieci
zgłaszających zachorowa-
nie po godzinach przyjęć
przychodni rejonowych.
Nocna pomoc lekarska
przyjmuje zgłoszenia te-
lefoniczne od godz. 24
do 6 na nr tel. 444-44.

Dziś w Pałacu Sportowym międzynarodowy mecz bokserski Polska-Węgry

Po krótkotrwałym odpoczynku w Warszawie pięściarze Węgier udali się autokarem do Łodzi. Warunki atmosferyczne były tak kiepskie, że ze względu na wyjątkowo gęstą mgłę ostatni odcinek podróży naszych gości przedłużył się o dwie godziny. Dopiero przed godz. 19 autokar z zawodnikami zatrzymał się przy ul. Traugutta przed hotelem Savoy.



BENDIG

Komunikaty INFORMACJE

W najbliższą niedzielę odbędzie się drugi etap eliminacji turnieju szachowego, organizowanego przez Kuratorium „ŁOZSach” i „Dziennik”. Rozgrywki wyłonią finalistów, którzy w tygodniu później spotkają się w decydujących meczach o miano najlepszej drużyny niezdyscyplinowanych. Początek, podobnie jak w I rundzie, o godzinie 9 rano, a turniej rozpoczynać będzie w ŁOZSach, ul. Zachodnia 97.

Ognisko TKKF Srodmiście zdołało zapewnić sobie dodatkową godzinę zarówno na pływaniu Startu, jak w sali gimnastycznej. W związku z tym przyjmując w dniach 7 i 8 grudnia zapisy kobiet i mężczyzn na naukę pływania i gry w siatkówkę w lokalu własnym, Sienkiewicza 9, w godzinach 18-19.

Kolejne posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej RN m. Łodzi odbędzie się 12 grudnia o godz. 11.30, a poświęcone będzie sprawom turystyki.

Pozegnalna sesja sędziów piłkarskich

Sędziowie piłkarscy zbiegają się w najbliższą sobotę, 8 grudnia na swoją doroczną konferencję sprawozdawczą. Tylko sprawa wozdawa, albowiem w myśl nowego statutu PZPN, wybory władz odbędą się podczas walnego zebrania ŁOZPN.

Zebranie odbędzie się w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Łączności, ul. Tuwima 38, o godz. 16.30.

W czasie podróży z Warszawy do Łodzi mieliśmy możliwość przeprowadzenia kilku rozmów z kierownictwem drużyny gości, jak również z kapitanem sportowym PZB p. Stanisławem Cendrowskim oraz wiceprezesa PZB p. Romanem Lisowskim.

Kierownicy drużyny Węgier twierdzą, że przywieźli do Polski pięściarzy na ogół młodych, z wyjątkiem trzech reprezentantów — a mianowicie Töröka, Kajdi i Nemetha. Zespół jest młody, ale obiecujący. Powinien on podobać się publiczności łódzkiej.

Na pytanie, jaki będzie wynik spotkania uszyliśmy, że...

— trudno jest liczyć na zwycięstwo z nami. Będziemy bardzo zadowoleni z remisu, ale ogólnie sadzimy, że przegramy 6:14. Dopiero w tym sezonie, po dłuższej przerwie, zaczynamy wchodzić do rodziny najsilniejszych mających silne reprezentacje.

— Jakże jest zainteresowanie meczem? — Pałac Sportowy, w którym odbędzie się spotkanie powinien pomieścić około 12 tysięcy widzów

P. Roman Lisowski jest zde nerwowany, że lotnisko w Warszawie nie przyjmowało w środe samolotów. Sędzia neutralny lecał z Włoch do Polski „ugrzaził” w Szwajcarii i trudno jest przewidzieć, czy potrafi dolecieć w porę. Jeżeli on nie przyjedzie, to wówczas trzeba będzie radzić sobie, by uzupełnić własnymi siłami komisję sędziowską. Kapłana PZB St. Cendrowskiego zapytujemy, które



ADAMSKI

walki będą, według jego zdania, najciekawsze?

— Na ringu w Łodzi dojdzie do dwóch rewanżowych spotkań, a mianowicie Bendiga z Törökem i Szczepańskiego z Kajdi. Pojedynki rozegrane w Budapeszcie zakończyły się nie powodzeniem obu naszych reprezentantów. Ciekaw również jestem jaką wartość przedstawia ich szumnie reklamowany bokser w wadze półciężkiej — Benigni. Liczę, że drużyna nasza odniesie zasłużone zwycięstwo. Pragnę przy sposobności nadmienić, że Cserge jest publiczności łódzkiej dobrze znany z turnieju międzynarodowego Gwardii.

Najprawdopodobniej drużyny wystąpią w następujących składach:

- Cserge (Dorog) — Zb. Olech, Török — Bendig, Kalai — Adamski, Kajdi — Szczepański, Hajdu — Kulej, Klingner — Knut, Nemeth — Kućmierz, Feher — Dampc, Beneni — Pietrzykowski, Budai — Jedrzejewski.

Dzisiejszy mecz będzie 21 spotkaniem reprezentacji Polski i Węgier, a 121 meczem drużyny polskiej.

Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 18, ceremonia powitania drużyn i odebraniem hymnów państwowych.

W sobotę w Kaliszu Węgrzy rozegrają drugi mecz. Przeciwnikiem ich będzie druga nasza reprezentacja.

J. NIECIECKI

Międzynarodowe popisy łyżwiarskie na tafli Pałacu Sportowego o Puchar Przyjaźni



Zaczeli już przyjeżdżać do Łodzi zagraniczni łyżwiarze, którzy wezmą udział w wielkich pokazach jazdy figurowej o Puchar Przyjaźni. Zawody odbywać się będą w Pałacu Sportowym.

W sobotę początek o godz. 18, a w niedzielę o godz. 17.

Na zdjęciu: jedna z uczestniczek popisów.

Dawid czy Goliat? Nowe pytanie w koszykówce

Koszykarze LKS odnieśli w ubiegłą niedzielę podwójny sukces. Zdobyli dalszy punkt utrwalający ich pozycję w ekstraklasie i... nabrali zaufania we własne siły. Nie da się zapomnieć meczu z AZS AWF. Cokolwiek by się nie sądziło o wartości łódzkiego zespołu, właśnie w tym spotkaniu nabrał on ligowego szlif. Zaharował się.

W pierwsze spotkania niestrudzonego fanatyka tego sportu i kiego rownika sękiej p. Bugajewski powiedział:

— Jeżeli zechcą z nami wygrać (oni — tzn. AZS), będą musieli ciężko za to zapłacić. Ten skromny z natury człowiek bał się uwierzyć w siły swej drużyny, autora największej niespodzianki tegorocznych rozgrywek. Tym żywszą mamy dla niego sympatię.

Szuka się w koszykówce wielko ludów, obryzmów wkładających, a nie trzuciących piłkę do kosza. Czy słusznie? Obryzm Blauth miał sporo szczęścia zbierając piłki z „tablicy”. Pozostał jednak w cieniu młodego Krzysztofa Draższczyka, zadziornego w obronie i niesłychanie agresywnego w ofensywie. Wzrost ma chyba drugorzędne znaczenie w koszykówce.

Decyduje ogólna sprawność i umiejętności specjalistyczne. Wszystkim wielkoludom LKS-owskim oddając uznanie za świetny mecz, na pierwszym miejscu wymienilibym Draższczyka. Oby również dobrze wspomagał kolegów w najbliżej dwumeczach z Legią i Polonią Warszawa. (W)

Turniej Społem

W turnieju siatkówki męskiej i żeńskiej corocznie rozgrywanym o puchar Zarządu Głównego Społem wzięło udział 175 drużyn. Z zespołów męskich do finału zakwalifikowały się: Szczycino, Krotochowa, Kraków i Trzebnica (Wrocław), a z drużyn żeńskich Bielsk Podlaski, Nowa Sól, Mielec i Kuzenica. Obrona pucharu w konkurencji męskiej jest zespołem Krowa.

Finałowe spotkania rozgrywane systemem każdy z każdym odbędą się w Łodzi w dniach 8 i 9 bm. w sali Społem przy ul. Północnej 36. W sobotę rozgrywkę rozpoczyna się o godz. 8, a oficjalnie otwarcie turnieju finalistów nastąpi o godz. 13. W niedzielę początek zawodów o godz. 8.30.

Drugie miejsce celem hokeistów LKS

Zbliżamy się do półmetka mistrzostw ligi międzywojewódzkiej w hokeju na lodzie. Z osiągniętych dotychczas wyników tylko jeden zaskakująco ma miano zakwalifikującego. To remis uzyskany przez Borutę w pierwszym meczu z LKS.

Potknięcie to (uznamy je za przypadkowe) powiększyło wpraw

dzie dystans dzielący łodzian od lidera tabeli do 5 punktów, ale na szczęście dla nich nie pociąga ono za sobą innych, bardziej przykrejch następstw. Polonię bydgoskiej najprawdopodobniej nie uda się już zdystansować i w tym stanie rzeczy zadaniem LKS jest utrzymać drugą pozycję. Sądząc z układu sił, powinno mu się to udać, zbyt wyraźnie bowiem zarysowała się różnica klasy gry na korzyść wicelidera tabeli w porównaniu z Legią, Włokniarzem, czy też Gryfem. A prawo ubiegania się o awans do ligi przysługujące dwóm pierwszym drużynom tabeli.

1. Polonia	10	20	81:19
2. LKS	10	15	58:24
3. Legia II	8	8	21:43
4. Gryf	8	6	37:31
5. Włokniarz	8	6	33:51
6. Boruta	8	5	18:48
7. Znicz	8	0	19:56

W kolejnej rundzie rozgrywek grają: Włokniarz — Boruta, Legia — Gryf i LKS — Znicz. Drużyny zgierdzkie chciałyby rozegrać spotkanie u siebie. O ile warunki atmosferyczne na to pozwolą, oba mecze odbędą się w Złoczynie w sobotę i niedzielę. W wypadku odwołania odbędą się one w hali sportowej w Łodzi w poniedziałek i wtorek 10 i 11 bm. LKS zmierzy się dwukrotnie z Zniczem w sobotę i niedzielę 8 i 9 bm.



TKANINY Z ELANY (niższe gatunki): ubraniowe 236-505 zł; sukienkowe 155-280 zł oraz dodatki do elany — Wschodnia 29. REZTKI TKANIN BAWELNIANYCH 8-13 zł — Wschodnia 29.

DUŻY WYBÓR GALANTERII PORCELANOWEJ w cenach 20-300 zł; komplety porcelanowe 140-3500 zł; kryształ — Piotrkowska 27.

GRZEJNIKI CENTRALNO-OGRZEWANIA (nr 1), stalowe i żeliwne, w cenach 765 i 800 zł za baterię — Narutowicza 16.

TATRZANKI: dziecięce 65 zł, męskie 110 i 145 zł; pionierki: dziecięce 109 zł, młodzieżowe 120 zł; ubrania treningowe imp. w cenach 200, 220 i 230 zł; żyłwy 50, 60 i 80 zł; żyłwy do jazdy figurowej 120 zł; skafandry na podbiu futrzany (damskie, męskie, młodzieżowe i dziecięce) 315, 375 i 460 zł — Przybyszewskiego 46.

ARTYKUŁY DROGERYJNE I LEKI SPRZEDAWANE bez recept (syrupy od kaszlu, veramon, pabagi-na, witaminy: A, D, B, C, multiwitamina, granulofosfat i inne) — poleca sklep MHD-Chemii przy ul. Limanowskiego 56. 5897/6

Siatkówka na niebezpiecznym wirażu

Sala MDK zdyskwalifikowana. Co mamy budować — sale czy boiska

Ten temat z niezmienną stałością wraca na łamy łódzkiej gazety: czy sala MDK odpowiada wymogom gry w siatkówkę? W tym roku były już trzy decyzje dyskwalifikujące ją, trzy odwołania, w wyniku czego uznano, że... mistrzostwa i ligi nie mogą się tam odbywać. Polski Związek Siatkówki operujący się na opinii punktowych swych członków, a także w wyniku wzglądów lokalnej, odrzucił ostatnie odwołanie AZS poparte stanowiskiem łódzkiego kierownictwa sportu. Krótko mówiąc, AZS został niejako „wysiedlony” z sali MDK. Przynajmniej na rozgrywki, bo oczywiście trenować tam może nadal.

Można znaleźć parę słusznych argumentów w stanowisku Polskiego Związku Siatkówki, chociaż wydaje się, że jest ono podkrywane słabą znajomością krytycznych urządzeń sportowych, jakimi dysponuje Łódź. Z różnych stron sugerują nam, że ostateczna decyzja podjęta została pod naciskiem kie-

rowników, lub trenerów zespołów obawiających się o wyniki swych drużyn podczas łódzkiego występow. Uznajmy, iż takie posądzenie jest niesłuszne i niesprawiedliwe. Ale czy w ogóle problem hal dla takich dziedzin sportu jak siatkówka lub koszykówka nie jest przejawem wybujałych ambicji niektórych związków?

Na plenum KL PZPR prze-

AZS zdobył Puchar Przyjaźni

Wczoraj zakończony został turniej w tenisie stołowym o Puchar Przyjaźni. I miejsce w konkurencji kobiet zajęła Kwiatkowska (Włokniarz), zwyciężając w finale Lisowską (AZS) 3:1.

W konkurencji mężczyzn zwyciężył A. Domicz (AZS), który w finale pokonał Grzanke (Start Pałacowa) 3:2.

W walce o 3 miejsce Tyłman (AZS) zwyciężył Supła (Start) 3:2.

W konkurencji drużynowej AZS po raz trzeci zajął I miejsce i tym samym zdobył puchar na własność.

Wu-Ka

Nasze uwagi i pretensje

Około 200 dziewcząt i chłopców wzięło udział w pływackich mistrzostwach szkół średnich (wyniki zespołowe podaliśmy wczoraj). Impreza była z wielu względów udana. Nieestety, do pełnego sukcesu zabrakło jej odpowiedniego przygotowania organizacyjnego.

Początek wyznaczono na godzinę 16. Ostatnie konkurencje rozgrywane około 20. Bile czerzy godziny musieli czekać uczestnicy sztafet na swój start. Wszyscy, którzy znają basen MDK, wiedzą co to oznacza dla młodzieży. Nie widziałem jeszcze zawodów, w których sportowcy mogliby uzyskać dobry rezultat, czekając na swój start równie długo i w równie niesprzyjających warunkach (dusznym, halas, brak bufetu z najprostszy posiłkami czy napojami). Szkolny Związek Sportowy, gospodarz zawodów, nie przewidział tych trudności, cał-

W. K.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 6 GRUDNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Odkrycia w Qumran, a pochodzenie chrześcijaństwa”. 9.00 Aud. dla klas III i IV „Peria Adalmy” słuch. 9.20 Koncert rozgrywkowy. 10.10 „Górnicza romantyka” aud. 10.20 Tematyka baśniowa w muzyce. 11.00 „Prozę mówić — słuchamy” — „Nelly Strugowa”. 11.20 Orkiestry symfoniczne. 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wod. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radio-reklama. 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Aud. dla klas V, VI i VII z cyklu: „Zielone kartki”. 13.20 Muzyka popularna. 14.00 „Nikt się nie boi proroków” opow. 14.20 Radioreklama. 14.30 (L) „Koncert rozgrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 15.20 Kwadrans melodii. 15.35 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba” aud. 16.05 „List z Polski”. 16.25 Chwila muzyki. 16.30 Z życia Związku Radzieckiego. 17.00 Wiadomości. 17.05 Koncert żywych. 18.00 Reportaż literacki. 18.20 Aktualności zagraniczne. 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.45 Radioreklama. 19.05 Orkiestry taneczne. 19.40 Muzyka ludowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sporto-

we. 20.30 Muzyka rozgrywkowa. 21.00 B. Britten: „Wojenne Requiem”. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.50 Melodie ludowe. 9.05 Orkiestry symfoniczne i kameralne. 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 10.00 Koncert rozgrywkowy. 10.40 „Catherine zostaje żołnierzem” fragm. 11.00 Z twórczości Jana Sibeliusa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) Magazyn dla wsi. 13.00 Muzyka symfoniczna. 13.25 „Gdy leciały dzikie gęsi” opow. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aud. literacka. 14.05 (L) Nowe nagrania ork. LRPR. 14.25 (L) Fragmenty oper Rossiniego. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Vinter Gilbert: Impresje greckie. 15.10 Z dzieł muzyki chóralnej. 15.30 Aud. dla dzieci z cyklu: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Graja orkiestry taneczne. 16.25 Z archywalii W. A. Mozarta. 17.15 (L) Omówienie programu. 17.20 (L) Jerzy Szew: „Obrazy literackie”. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 (L) „Zagubione proporce” aud. 18.00 (L) „Melodia, rytym i piosenka”. 18.20 (L) „Spacer do Lagiewnik” opow. 18.35 (L) Lekkie transkrypcje poważnych utworów. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Mu-

zyka i aktualności. 19.30 (L) Transmisja międzynarodowego meczu bokserskiego Polska — Węgry. 20.30 Skrzypkowie wyróżnieni na IV Konkursie Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. 21.00 „Z kraju i ze świata”. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka taneczna. 22.00 „Kanarek” słuch. 22.34 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Program dla szkół: Historia (kl. VI) „A za tego króla Jana” (W) 10.25 Przerwa 15.30 Telewizyjne Studium Wiedziennie. — Wykład dr. Jolanty Kulpińskiej „Stosunki między pracownikami a wydatnością pracy” (L. lok.) 17.25 Program dnia (L. lok.) 17.26 Telereklama (L. lok.) 17.30 „Zrobimy to sami” — program dla dzieci starszych (W) 17.45 Magazyn „Nie tylko dla pań” (W) 18.15 Mecz bokserski (Łódź ogólnopolski). Interwizja 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 „Dobranoc” (W) 20.30 „Lo frate innamorato” — kameralna opera włoska Giovann Battista Pergolesiego. Transmisja z sali Teatru Narodowego w Warszawie (W) W przerwie PKF (W) 22.40 Ostatnie wiadomości (W)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 228-05. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 309-04 (g. 10-12) Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 811-50. 293-00. wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.